

UEFA dla poprawności politycznej wykluczyła piłkarza

6 lipca 2024

Bohater reprezentacji Turcji w meczu 1/8 finału EURO 2024 nie zagra w spotkaniu o półfinał. UEFA w służbie politycznej poprawności okazała się bezlitosna dla Meriha Demirala.

Merih Demiral został zawieszony na dwa mecze przez UEFA. To kara za niepoprawny gest, tzw. wilczy salut, który turecki obrońca wykonał po strzeleniu drugiego przeciwko Austrii (2:1) w 1/8 finału.

Gest ten kojarzony jest z Szarymi Wilkami, turecką grupą uznaną za ekstremistyczną. „Miałem na myśli konkretną celebrację, coś związanego z moją turecką tożsamością. Jestem niesamowicie dumny z tego, że jestem Turkiem i poczułem tę dumę głęboko po strzeleniu gola” – mówił po meczu piłkarz. „Zakazany” gest poniżej.



UEFA podkreśla, że nie chce mieszać sportu z polityką, choć sama te zasady łamie w sytuacjach, gdy chodzi o szeroko

rozumianą poprawność polityczną i wytyczne głównego nurtu, np. w kwestii LGBT, na swój sposób pojmowanego rasizmu, antysemityzmu itp.

Po geście tureckiego piłkarza UEFA od razu zapowiedziała śledztwo w sprawie. W piątek wydała decyzję, która eliminuje 26-letniego piłkarza z sobotniego ćwierćfinału przeciwko Holandii w Berlinie oraz ewentualnie z półfinału z Anglią lub Szwajcarią. Turcja zapowiedziała odwołanie do Sportowego Sądu Arbitrażowego, ale czasu raczej jest zbyt mało, by w ogóle zostało rozpatrzone.

Europejska centrala postanowiła także ukarać wykluczeniem z jednego meczu Bellinghama za obsceniczny gest w spotkaniu ze Słowacją (2:1 po dogr.), ale tę karę zawieszono na rok. Dodatkowo na piłkarza Realu Madryt nałożono 30 tysięcy euro grzywny, jednak będzie mógł zagrać w sobotę ze Szwajcarią w Duesseldorfie.

Autorstwo: KM

Zdjęcie: [X.com](#)

Źródło: [NCzas.info](#)